

Sygn. akt **II AKa 165/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Żelazowski
Sędziowie:	SA Andrzej Wiśniewski SO del. do SA Maciej Kawalko (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Sławomira Niśkiewicza

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r. sprawy

1) **P. A.**

2) **S. W.**

oskarżonych z art. 280 § 2 k.k. i innych

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt III K 273/10

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelacje obrońców oskarżonych za oczywiście bezzasadne,

II. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w częściach po 1/2 i wymierza tytułem opłaty za to postępowanie P. A. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych, a S. W. kwotę 800 (osiemset) złotych.

Sygn. akt II AKa 165/13

## UZASADNIENIE

W niniejszej sprawie W. R., co do którego wyrok nie został zaskarżony, P. A. i S. W. zostali oskarżeni o to, że (numeracja zarzutów wg aktu oskarżenia):

- działając wspólnie i w porozumieniu:

I. w nocy na 20.04.2000 r. w D., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nadto wspólnie i w porozumieniu z T. S., po uprzednim wyjęciu szyby wystawowej i przedostaniu się do wnętrza sklepu wielobranżowego przy ul. (...),

zabrali w celu przywłaszczenia proszki do prania, zabawki, rajstopy oraz inne przedmioty o łącznej wartości 4.200 zł, czym działali na szkodę I. P.,

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

II. w dacie nieustalonej pomiędzy 21.04.2000 r. a 30.05.2000 r. w O., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nadto wspólnie i w porozumieniu z T. S., z użyciem broni palnej posiadanej przez W. R., usiłowali dokonać napadu na pracowników stacji benzynowej(...) dzierżawionej przez A. L., celem kradzieży utargu, jednak swojego zamiaru nie zrealizowali z uwagi na to, że pracownicy zauważyli zbliżanie się zamaskowanych napastników i zdążyli zamknąć przed nimi wejście do środka stacji benzynowej,

tj. o czyn z art. 279 § 1 kk

- nadto P. A. i W. R.:

III. dniu 04.02.2000 r. w S. na targowisku przy ul. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu, z użyciem noża posiadanego przez W. R., dokonali napadu rabunkowego na osobie I. J. w ten sposób, że po wejściu do kontenera handlowego nr (...), W. R. przewrócił pokrzywdzoną twarzą do ziemi, grożąc wymienionej pozbawieniem życia, a następnie obaj zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie około 3.300 zł, czym działali na szkodę I. J.,

tj. o czyn z art. 280 § 2 kk

IV. w dniu 24.03.2000 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu, z użyciem noża posiadanego przez W. R., dokonali napadu rabunkowego w ten sposób, że po uprzednim zagrożeniu natychmiastowym użyciem przemocy w stosunku do pracownic sklepu (...) przy ul. (...), J. K. i K. N., zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 2.700 zł czym działali na szkodę właścicielki sklepu A. B.

tj. o czyn z art. 280 § 2 kk

V. w dniu 30.03.2000 r. w S., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu, usiłowali dokonać napadu rabunkowego na osobie J. D. (1) w ten sposób, że grożąc mu użyciem broni palnej, posiadanej przez W. R. i używając przemocy, przewrócili pokrzywdzonego na ziemię, a następnie zadali mu szereg uderzeń rękoma i kopnięć po całym ciele, w tym po głowie, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art 157 § 1 kk i spowodowali u pokrzywdzonego ranę tłuczoną głowy, a następnie przeszukali w celu dokonania kradzieży pieniędzy, jednak swojego zamiaru nie zrealizowali z uwagi na to, że J. D.(1) posiadane przy sobie pieniądze w kwocie/ 1000 marek niemieckich miał ukryte w odzieży i nie zostały one ujawnione przez sprawców podczas jego przeszukania

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk

VI. w dniu 21.04.2000 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu,, z użyciem broni palnej bojowej posiadanej przez W. R., dokonali napadu rabunkowego w ten sposób, że grożąc użyciem broni i bijąc po głowie P. Z., zmusili wymienionego do opuszczenia samochodu, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia samochód marki F. (...), nr rej. (...) 100 o wartości 62.000 zł wraz ze znajdującymi się w jego wnętrzu przedmiotami o łącznej wartości 2.600 zł oraz pieniędzmi w łącznej kwocie 1000 marek niemieckich, czym działali na szkodę F. Z. i P. Z.,

tj. o czyn z art. 280 § 2 kk

- nadto P. A.

VIII. w dniu 30.05.2000r . w S., gmina R., działając wspólnie i w porozumieniu z W. R., J. D. (2), R. O., usiłował dokonać rozboju na szkodę R. M. w ten sposób, że grożąc mu użyciem broni palnej, posiadanej przez W. R. i używając

przemocy, usiłował dokonać kradzieży samochodu marki W. (...), nr rej. (...) wraz z ładunkiem papierosów o wartości około 80.000 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na opór pokrzywdzonego, który używając broni gazowej zmusił sprawców do odstąpienia od realizacji zamierzonego celu,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2013r. (sygn. akt III K 273/10) Sąd Okręgowy w Szczecinie :

odnośnie **P. A.** :

uznał tego oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów i za te czyny wymierzył mu:

- za przestępstwo opisane w pkt I oskarżenia na podstawie art. 279 § 1 kk karę 1 roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 20 stawek dziennych po 50 złotych każda;

- za przestępstwo opisane w pkt II oskarżenia na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda;

- za przestępstwo opisane w pkt III oskarżenia na podstawie art. 280 § 2 kk karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda;

- za przestępstwo opisane w pkt IV oskarżenia na podstawie art. 280 § 2 kk karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda;

- za przestępstwo opisane w pkt V oskarżenia na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda;

- za przestępstwo opisane w pkt VI oskarżenia na podstawie art. 280 § 2 kk karę 4 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda;

- za przestępstwo opisane w pkt VIII oskarżenia na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda.

Na podstawie art. 85 kk i 86 § 1 kk połączył wymierzone oskarżonemu P. A. kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 5 lat, oraz karę łączną grzywny w wysokości 80 stawek dziennych po 50 złotych każda.

Nadto, na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł obowiązek naprawienia części szkody wyrządzonej przestępstwem na rzecz F. Z.i P. Z. solidarnie w kwocie 60.000 złotych od P. A. W. R..

odnośnie **S. W.** :

uznał tego oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconych mu czynów i za te czyny wymierzył mu:

- za przestępstwo opisane w pkt I oskarżenia na podstawie art. 279 § 1 kk karę 1 roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wymiarze 20 stawek dziennych po 50 złotych każda;

- za przestępstwo opisane w pkt II oskarżenia na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 kk grzywnę w wysokości 40 stawek dziennych grzywny po 50 złotych każda;

Na podstawie art. 85 kk i 86 § 1 kk połączył wymierzone oskarżonemu S. W. kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat oraz karę łączną grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 50 złotych każda.

W zakresie kosztów sądowych Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego S. W. koszty postępowania w części 1/8, a od P. A. koszty postępowania w części 1/4 oraz wymierzył im opłaty w wysokości 1200 złotych P. A. oraz 800 złotych S. W..

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli obrońcy oskarżonych S. W. i P. A..

Obrońca **S. W.** w swej apelacji zaskarżył wyrok w zakresie uznania oskarżonego S. W. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku oraz obciążenia go kosztami postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisu postępowania to jest art. 424 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający ocenę wnioskowań w sprawie, Sąd I instancji w sposób ogólny wypowiedział się wyłącznie odnośnie uznania za wiarygodne wyjaśnień W. R., w zakresie zaś zarzutów stawianych S. W. zaniechał dokonania oceny poszczególnych dowodów, w szczególności nie wyjaśniając dlaczego uznał S. W. za winnego czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku w sytuacji kiedy świadek A. L. przedstawia bliżej nieokreślone zdarzenie, które zdaniem świadka miało miejsce w latach 1998-1999 i polegało na pojawieniu się samochodu z osobami, które miały nosić kominiarki o godzinie 3.00 w nocy, którego opis przeczy wyjaśnieniom W. R., który twierdził, iż usiłowanie napadu na stację miało miejsce o godzinie 21.00-22.00 i polegać miało na tym, że sprawcy rzekomo mieli przyjechać w grupie trzyosobowej na stację paliw w kominiarkach, lecz zostali zauważeni przez pracowników stacji, a wymaga podkreślenia zgodnie z wyjaśnieniami W. R., iż w samochodzie sprawcy kominiarek nie mieli ubranych, a w konsekwencji Sąd poza ogólnymi stwierdzeniami nie wyjaśnił na jakiej podstawie uznał, iż depozycje W. R. oraz A. L. dotyczą tego samego zdarzenia, nie wyjaśniając także sprzeczności pomiędzy nimi;

w konsekwencji również:

2. obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na wydane w sprawie orzeczenie tj. art. 7 § 1 kpk poprzez naruszenie przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz dowolności tej oceny, w szczególności w zakresie:

a) uznania iż depozycje A. L. pozostają spójne z depozycjami W. R., co skutkowało uznaniem wyjaśnień W. R. za prawdziwe i nie uwzględnienie przez Sąd, iż W. R. licząc na uzyskanie kary łagodniejszej był zainteresowany w podaniu jak największej liczby przestępstw w taki sposób by przekonać organy prowadzące postępowanie, iż mimo wagi czynów przez siebie dokonywanych zasługuje on na karę w zawieszeniu, w konsekwencji uznanie, iż oskarżony S. W. się czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku,b)

b) uznanie, iż wskazane w ramach poszczególnych zarzutów okoliczności, iż pokrzywdzeni nie widzieli u sprawców noża czy broni palnej stanowi uzupełnienie wyjaśnień W. R., nie zaś okoliczność, która przeczy jego wyjaśnieniom,

c) uznanie, iż zeznania A. L. pozostają zbieżne z wyjaśnieniami W. R., w sytuacji gdy A. L. przedstawia bliżej nieokreślone zdarzenie, które zdaniem świadka miało miejsce w latach 1998-1999 i polegało na pojawieniu się samochodu z osobami, które miały nosić kominiarki w samochodzie o godzinie 3.00 w nocy, którego opis przeczy wyjaśnieniom W. R., który twierdził, iż usiłowanie napadu na stację miało miejsce o godzinie 21.00-22.00 i polegać miało na tym, że sprawcy rzekomo mieli przejść w grupie trzyosobowej na stację paliw w kominiarkach, lecz zostali zauważeni przez pracowników stacji, a wymaga podkreślenia zgodnie z wyjaśnieniami W. R., iż w samochodzie sprawcy kominiarek nałożonych na głowę nie mieli,

d) uznanie, iż S. W. jest wskazywanym przez W. R. mężczyzną, który miał uczestniczyć w usiłowaniu dokonania napadu na stację benzynową, o imieniu A., podczas gdy nie ulega wątpliwości, iż oskarżony ma na imię S. oraz w sposób wyraźny zaprzeczył by w takim przedsięwzięciu brał udział, żadne zaś inne dowody, które nosiły charakter obiektywnych nie potwierdzają depozycji W. R. w tym zakresie,

e) wątpliwość co do pełnej, a tym samym prawidłowej oceny materiału w sprawie potwierdza przyznanie na rzecz adw. E. P. przez Sąd I instancji kwoty 1918,80 zł tytułem obrony z urzędu, w sytuacji gdy była ona obrońcą z wyboru S. W.;

w konsekwencji Sąd nie uwzględnił, iż w ramach tak ustalonego stanu faktycznego występują w sprawie uzasadnione wątpliwości, te wątpliwości zaś poprzez wydanie wyroku tej treści rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego S. W.,

3. z uwagi na powyższe, obrońca zarzucił naruszenie przez Sąd art. 5 § 2 kpk poprzez nieuwzględnienie, iż w sprawie występują nie dające się usunąć wątpliwości i rozstrzygnięcie tych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego S. W., w szczególności w zakresie:

a) wątpliwości czy rzeczywiście mogło dojść do usiłowania napadu na stację benzynową w sposób opisany przez W. R., w sytuacji gdy żaden dowód o charakterze obiektywnym nie potwierdza tych depozycji, a wręcz przeciwnie w sytuacji kiedy przebieg zdarzenia (nie wiadomo ostatecznie czy tego samego) podawany przez świadka A. L. nie potwierdzał depozycji W. R. w zakresie godziny, kiedy miało dojść do usiłowania napadu, wątpliwości co do roku kiedy miało dojść do tego zdarzenia, czy też samego przebiegu tego zdarzenia, jak również, iż S. W. jest mężczyzną o imieniu A. i pseudonimie (...).

Skarżący ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. poprzez uniewinnienie S. W. od zarzutu opisanego w pkt II części wstępnej aktu oskarżenia, w konsekwencji uchylenie pkt 8 zaskarżonego wyroku,

a nadto:

2. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk o warunkowe zawieszenie wykonania kary wobec S. W. pozbawienia wolności na okres próby 2 lat

3. a nadto zmianę pkt 12 wyroku poprzez zasądzenie od S. W. na rzecz Skarbu Państwa 1/16 kosztów postępowania ewentualnie, z daleko posuniętej ostrożności, wniósł o:

uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania..

Obrońca oskarżonego **P. A.** zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym tego oskarżonego – w całości. Podniósł zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj.:

- art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie na niekorzyść oskarżonego nie dających się usunąć wątpliwości związanych z użyciem palnej oraz noża przez oskarżonych w trakcie dokonywania zarzucanych czynów,
- art. 7 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną wyrażającą się w bezkrytycznym podejściu do wyjaśnień składanych przez oskarżonego W. R. uznając je za wiarygodne, pomimo ich częściowej sprzeczności z zeznaniami świadków-pokrzywdzonych, przy jednoczesnym nieuwzględnieniu wyjaśnień oskarżonego P. A., części wyjaśnień składanych przez oskarżonego S. W. oraz zeznań świadków J. D. (2) czy R. O. w zakresie ich braku świadomości co do posiadania przez W. R. broni palnej oraz w zakresie ustalenia wysokości szkody wyrządzonej pokrzywdzonym Z.,
- art. 170 § 1 pkt 1 i 5 kpk w zw. z art. 201 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk poprzez nieuzasadnione nieuwzględnienie wniosku obrońcy w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z ponownej opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego P. A.,
- art. 177 § 1 kpk w zw. z art. 391 § 1 kpk poprzez nieuzasadnione zaniechanie bezpośredniego przesłuchania świadków F. Z. oraz P. Z. i odczytanie zeznań tych świadków na rozprawie;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, że:

- oskarżony P. A. podjął próbę okradzenia stacji paliw w miejscowości O. oraz wspólnie z oskarżonym W. R. zaplanował ten napad,
- oskarżony P. A. dokonał napadu na sklep położony w S. przy ul. (...), ustalił z oskarżonym W. R., że obaj wejdą sklepu, zaś W. R. sterroryzuje sprzedawczynię za pomocą noża i zmusi do wydania pieniędzy,
- oskarżony P. A. spenetrował wnętrze sklepu skąd zabrał pieniądze, w kwocie 3.300 zł,
- oskarżony P. A. dokonał napadu na sklep (...) w S., ustalił z oskarżonym W. R., że obaj wejdą do wnętrza i sterroryzują sprzedawczynię przy użyciu noża i zmuszą wydania pieniędzy,
- oskarżony P. A. udał się na stoisko alkoholowe aby zabrać pieniądze, a następnie szamotał się ze sprzedawczynią K. N.,
- oskarżony P. A. wraz z oskarżonym W. R. wspólnie postanowili doprowadzić J. D. (1) do nieprzytomności używając eteru i okraść z pieniędzy
- oskarżony P. A. wiedział, że W. R. postanowił zabrać ze sobą pistolet podczas napadu na J. D. (1),
- oskarżony P. A. podbiegł do J. D. (1) i podjął nieudaną próbę użycia eteru, a następnie wraz z W. R. zaczął kopać, pokrzywdzonego,
- oskarżony P. A. wraz z W. R. postanowili dokonać kradzieży auta z parkingu w W., zaś na planowany napad W. R. zabrał ze sobą pistolet, o czym oskarżony P. A. wiedział,
- oskarżony P. A. podszedł wraz W. R. do auta należącego do F. i P. Z. i wspólnie wypchnęli P. Z. z auta zadając mu uprzednio kilka uderzeń, po czym oskarżony P. A. zajął miejsce kierowcy i odjechał wraz z oskarżonym W. R.,
- skradzione mienie należące do F. i P. Z. miało wartość ok. 62.000 zł,
- oskarżony P. A. brał udział w napadzie na furgonetkę przewożącą, papierosy,
- oskarżony P. A. jako pierwszy otworzył drzwi szoferki podejmując próbę wyrzucenia kierowcy R. M. z auta.

Wobec powyższych zarzutów, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., wnoszę o:

W oparciu o te zarzuty skarżący ten wniósł o

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia ;zarzucanych mu czynów oraz uchylenie rozstrzygnięcia w zakresie nałożonego obowiązku naprawienia szkody zawartego w pkt 11 wyroku,

ewentualnie:

2. uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

ewentualnie:

3. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

a) wyeliminowanie z opisu zarzucanego oskarżonemu czynu zawartego w punkcie II aktu oskarżenia ustalenia, iż czynu tego usiłowano dokonać przy użyciu broni palnej, a ponadto ustalenie, iż oskarżony P. A. swoim zachowaniem ułatwił pozostałym oskarżonym usiłowanie popełnienia zarzucanego czynu, a w konsekwencji zmianę kwalifikacji prawnej czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk. na kwalifikację z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk oraz zastosowanie wobec oskarżonego nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 19 § 2 kk w zw. z art. 18 § 3 kk,

b) wyeliminowanie z opisu czynu zawartego w punkcie III aktu oskarżenia ustalenia, iż czyn ten popełniono z użyciem noża, a w konsekwencji zmianę kwalifikacji prawnej czynu z art. 280 § 2 kk na kwalifikację art. 280 § 1 kk i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary,

c) wyeliminowanie z opisu czynu zawartego w punkcie IV aktu oskarżenia ustalenia, iż czyn ten popełniono z użyciem noża, a w konsekwencji zmianę kwalifikacji prawnej czynu z art. 280 § 2 kk na kwalifikację z art. 280 § 1 kk i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary,

d) wyeliminowanie z opisu czynu zawartego w punkcie V aktu oskarżenia ustalenia, iż czynu tego usiłowano dokonać przy użyciu broni palnej, a w konsekwencji zmianę kwalifikacji prawnej czynu z 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zb. z art. 159 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na kwalifikację z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 159 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary,

e) wyeliminowanie z opisu czynu zawartego w punkcie VI aktu oskarżenia ustalenia, iż czyn ten popełniono z broni palnej, a w konsekwencji zmianę kwalifikacji prawnej czynu z art. 280 § 2 kk na kwalifikację z art. 280 § 1 kk i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary,

f) wyeliminowanie z opisu czynu zawartego w punkcie VIII aktu oskarżenia ustalenia, iż czynu tego usiłowano dokonać przy użyciu broni palnej, a w konsekwencji zmianę kwalifikacji prawnej czynu z 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 kk na kwalifikację z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk i wymierzenie oskarżonemu łagodniejszej kary,

a w konsekwencji wymierzenie łagodniejszej kary łącznej.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie wywiedzione w niniejszej sprawie apelacje uznać należało za niezasadne i to w stopniu oczywistym.

Z uwagi na zakres materiału dowodowego, jakim dysponował Sąd pierwszej instancji przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, zarzuty podniesione przez obu skarżących skupiały się przede wszystkim na kwestii oceny wiarygodności wyjaśnień W. R., jako że ten dowód był głównym, pozwalającym na poczynienie ustaleń co do sprawstwa oskarżonych w zakresie zarzucanych im czynów. Pomimo tego, jak również pomimo częściowego pokrywania się przedmiotowego zakresu zaskarżenia przez obu obrońców wyroku Sądu Okręgowego, zasadnym będzie odrębne odniesienie się do wywiedzionych środków odwoławczych, gdyż argumentacja w nich podniesiona nie w pełni się pokrywała.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do apelacji wywiedzionej przez obrońcę S. W., Sąd Apelacyjny stwierdza, iż w sprawie nie wystąpiły wskazane w petitum tego środka odwoławczego uchybienia. Skarżący jako pierwszy formułuje zarzut obrazy art. 424 kpk twierdząc, że treść pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwala dokonać oceny wnioskowania Sądu pierwszej instancji w zakresie stwierdzenia sprawstwa S. W. co do drugiego z zarzuconych mu czynów. Skarżący w tym zakresie formułuje tezę o sprzeczności relacji świadka A. L. i wyjaśnień W. R. i braku wyjaśnienia przez Sąd wydający zaskarżony wyrok powodów przyjęcia udziału S. W. w napadzie na stację paliw w O..

Zarzutu tego jednak podzielić nie można. Lektura pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozwala bowiem stwierdzić, że jakkolwiek rozważania Sądu Okręgowego co do oceny dowodu zgromadzonych na okoliczność sprawstwa S. W. w zakresie zarzutu z pkt. II aktu oskarżenia, nie są obszerne, to jednak wystarczają by stwierdzić, że relacja W. R., jaką na okoliczność tego czynu dysponował Sąd pierwszej instancji, była weryfikowana właśnie zestawieniem z zeznaniami A. L. i weryfikacja ta potwierdziła wiarygodność W. R.. Niezasadnie przy tym skarżący eksponuje w apelacji (zresztą w kontekście odrębnych zarzutów odwoławczych) rozbieżności relacji obu tych osób, jako mające świadczyć o niewiarygodności wyjaśnień W. R.. Rozbieżności te bowiem nie miały dla sądu Okręgowego wpływu na ocenę wiarygodności W. R. i słusznie, skoro w realiach sprawy nie podważały one tej oceny.

Szersze odniesienie się do tej zaś kwestii wymaga poczynienia rozważań odnośnie kolejnego z podniesionych przez skarżącego zarzutów – dokonania błędnej oceny zgromadzonych dowodów (który to zarzut skarżący określa jako

naruszenie art. 7 § 1 kpk). I w tym zakresie nie można podzielić twierdzeń obrońcy, jakoby Sąd Okręgowy uchybił regułom wskazanym w art. 7 kpk przy ocenie wyjaśnień W. R. i zeznań A. L.. W świetle zasad doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy oraz reguł poprawnego rozumowania, ze wszech miar słuszne jest stwierdzenie, że dowody te wzajemnie ze sobą korelują i możliwa jest pozytywna weryfikacja wyjaśnień W. R. zeznaniami A. L..

Po pierwsze nie uchodzi uwadze Sądu pierwszej instancji fakt, że W. R. był zainteresowany uzyskaniem korzystnego dla siebie wyroku, jednak słusznie Sąd ten nie czyni z tej okoliczności automatycznie zarzutu dyskredytującego wiarygodność relacji W. R.. Poddaje ją wszechstronnej weryfikacji, odwołując się w tym zakresie do innych dowodów, okoliczności ujawnienia poszczególnych czynów i ich powiązania z osobą W. R.. Wywody zaprezentowane w tym zakresie nie są obarczone żadnym błędem, a i skarżący w gruncie rzeczy poza ogólnikową sugestią, odwołująca się do interesu procesowego W. R. nie wykazuje, by z tej racji należało wątpić w wiarygodność jego relacji. Skarżący pomija tę kwestię, że rzeczą istotną dla rzeczywistego odniesienia przez W. R. korzyści z pomówienia innych osób było, by podawane relacje były wiarygodne, gdyż tylko w takim wypadku mogły rodzić pozytywne dla tego oskarżonego konsekwencje procesowe. Wiarygodność tę uzyskać mógł on poprzez potwierdzenie jego relacji innymi dowodami, przy czym o ile mógł liczyć, że zgodne ze złożonymi wyjaśnieniami będą zeznania pokrzywdzonych, to już nie miał takiej pewności co do wyjaśnień współsprawców. W takiej sytuacji podawanie jak największej liczby przestępstw bynajmniej nie służyło, jak to zakłada skarżący, automatycznemu „przekonaniu organu prowadzącego postępowanie, iż mimo wagi czynów przez siebie popełnionych zasługuje on na karę w zawieszeniu”. Jednocześnie obrońca nie przedstawia żadnego racjonalnego argumentu, świadczącego o tym, że W. R. miał powody fałszywie pomówić S. W. i to w zakresie tylko jednego z przypisanych temu ostatniemu czynów.

W tym bowiem miejscu wskazać należy na pewną niekonsekwencję skarżącego, który wszak kwestionuje wyrok Sądu Okręgowego tylko w zakresie skazania za drugi z zarzuconych oskarżonemu S. W. czynów, uznając najwyraźniej, że brak podstaw by podważać wyjaśnienia W. R. co do okoliczności dokonania włamania do sklepu w D. (zarzut z pkt I aktu oskarżenia), choć i w tym zakresie (poza wyjaśnieniami S. W.) tylko ten dowód pozwalał powiązać S. W. ze zdarzeniem, o którym zeznawała pokrzywdzona i jej pracownice.

Błędnie w dalszej kolejności obrońca S. W. eksponuje rozbieżności między relacjami A. L. i W. R.. Skupia się na okolicznościach, które wedle reguł wskazanych w art. 7 kpk bynajmniej nie świadczą o niewiarygodności W. R.. Skarżący bowiem zapomina, iż A. L. po raz pierwszy był przesłuchiwany po 9 latach od zdarzenia które opisywał. Nie był on przy tym jego świadkiem bezpośrednim, o jego przebiegu dowiedział się z relacji innych osób. Słusznie także Sąd Okręgowy dostrzega, że formalnie świadek ten nie złożył zawiadomieniu o zdarzeniu, co dodatkowo wskazuje na brak elementów skutkujących utrwaleniem wiedzy o jego przebiegu w pamięci świadka. Nadto, w swej relacji świadek nie był tak kategoryczny co do daty opisywanego zdarzenia, jak to przedstawia skarżący, skoro w protokole przesłuchania z 3 sierpnia 2009r. (k. 573) nie wykluczył on jednak by zdarzenie miało miejsce w 2000r. W takich realiach sprawy znamiennej staje się opisywanie zdarzenia, które w zakresie istotnych jego elementów pokrywa się z relacją W. R.. Świadek bowiem opisuje sytuację gdy kilka osób, ubranych w kominiarki, poruszających się samochodem, chciało dokonać napadu na stację paliw, jednak zostali oni spłoszeni przez inną osobę. Słusznie więc Sąd Okręgowy stwierdza zgodność zeznań A. L. z wyjaśnieniami W. R., gdyż powyższe, istotne elementy opisu zdarzenia w relacjach ich obu korespondują ze sobą. Właśnie reguły wskazane w art. 7 kpk, w tym zasady doświadczenia życiowego, nakazują nie przywiązywać istotnej wagi do określenia przez świadka godziny zdarzenia czy opisu zachowania sprawców usiłowania napadu. Wspomniane wyżej realia czasowe złożenia zeznań przez świadka nakazują uwzględnić, że jego relacja nie była precyzyjna i poprzez swoją rozbieżność z wyjaśnieniami W. R. nie podważa wiarygodności tego ostatniego.

Niezasadnie skarżący wskazuje, że błędne jest uznanie wiarygodności W. R. co do wskazania na S. W. jako osobę, która w napadzie na stację paliw w O. brała udział. Choć faktem jest, że żaden inny dowód o charakterze obiektywnym nie potwierdza depozycji W. R. w tym zakresie, to jednocześnie wskazać należy ponownie, że żaden też dowód nie wykazuje, by oskarżony ten miał powody by fałszywie pomawiać S. W.. W. R. był konsekwentny w swoich twierdzeniach co do uczestników napadu na stację paliw, a podkreślić też należy, że także co do uczestników włamania do sklepu w D., czego przecież skarżący nie kwestionuje. Odnośnie obu tych zdarzeń oskarżonego S. W. określał początkowo jako osobę o pseudonimie (...), zamieszkałą w K., co odpowiada przecież miejscowości zamieszkania S. W..



Brak bliższych danych o tej osobie, a nawet podanie innego imienia odpowiada zaś okoliczności, że S. W. oskarżony ten znał przez inną osobę i kontaktów bliższych nie utrzymywał. Wobec powyższego, także zarzut braku potwierdzenia innymi dowodami tożsamości S. W. i osoby opisywanej przez W. R. jest niezasadny.

Niezasadne było odwoływanie się obrońcy S. W. do okoliczności dotyczących się zdarzeń dotyczących innych oskarżonych. Skarżący ten stara się wykazać niewiarygodność W. R. wskazując na twierdzenia pokrzywdzonych, że nie widzieli używanej traktacji zdarzeń broni palnej czy noża. W tym zakresie szersze wywody zostaną przedstawione w ramach odniesienia się przez Sąd Odwoławczy do apelacji wywiedzionej przez obrońcę P. A.. W istocie bowiem okoliczności te odnoszą się do czynów, które nie zostały zarzucone S. W.. Należy jednak wskazać, że skarżący błędnie zakłada, iż odpowiada regule art. 7 kpk (jak również 410 kpk) twierdzenie o niewiarygodności W. R. skonstruowane o ten element treści dowodów. Jak bowiem wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy dokonując oceny wyjaśnień W. R. nie tylko omawianą kwestię miał na uwadze, nie tylko w sposób trafny ją przeanalizował, ale też nie tylko na niej oparł swoje twierdzenia o wiarygodności W. R.. Stąd i zwalczanie stanowiska Sądu pierwszej instancji w zakresie oceny wyjaśnień tego oskarżonego wymagałoby szerszej analizy dowodów, niż dokonał tego skarżący, nawet przy uwzględnieniu pozostałych zarzutów z grupy kwalifikowanej z na podst. art. 438 pkt 2 kpk.

Nie świadczy w końcu o dokonaniu błędnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy fakt zaistnienia omyłki pisarskiej (jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku o charakterze oczywistym), co do określenia osoby adwokata, na rzecz którego zasądzono zwrot kosztów obrony, udzielonej oskarżonemu W. R. z urzędu. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji wskazał, że wydane rozstrzygnięcie nie dotyczyło obrońcy S. W. lecz obrońcy innego oskarżonego. Ponieważ wyrok co do tego oskarżonego nie był skarżony Sąd Apelacyjny nie miał możliwości dokonania korekty zaskarżonego wyroku. Miał natomiast możliwość stwierdzenia, że wbrew twierdzeniem obrońcy S. W. popełnione przez Sąd Okręgowy omyłka pisarska nie świadczyła o nieprawidłowej ocenie materiału w sprawie, a co najwyżej o nienależytej staranności przy redagowaniu tego konkretnego punktu wydawanego przez Sąd pierwszej instancji wyroku. Korekta zaistniałego uchybienia, z przyczyn już wskazanych, nie należała jednak do Sądu Odwoławczego, a będzie możliwa w ramach dalszego postępowania prowadzonego przez Sąd Okręgowy.

Błędne było w dalszej kolejności twierdzenie o zaistniałych w sprawie, nie dających się usunąć wątpliwościach, które stało się podstawą sformułowania przez skarżącego zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk. W odniesieniu do tego zarzutu należy z kolei podnieść, że jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk na tej podstawie, że strona zgłasza wątpliwości co do poczynionych przez organ rozstrzygający ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły wyrażonej w art. 5 § 2 kpk, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów wyrażona w art. 7 kpk. Skoro zatem sytuacji opisanych wyżej w rozpoznawanej sprawie nie stwierdzono, a apelujący obrońca w gruncie rzeczy ograniczył się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, to zarzut obrazy zasady in dubio pro reo jawił się jako niezasadny. Właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady. Norma wyrażona w art. 5 § 2 kpk adresowana jest do organu procesowego i nakazuje temuż rozstrzygać na korzyść oskarżonego nieusuwalnych wątpliwości. Skoro zaś Sąd pierwszej instancji, jako ów organ procesowy, takowych wątpliwości nie powziął, a nie było też podstaw by uznać, że powinien takie powziąć, to tym bardziej chybiony jest zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 5 § 2 kpk. Z treści zarzutu i uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący konstruuje zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk odwołując się do treści dowodów, które jak już wykazano zostały należycie przez Sąd Okręgowy ocenione, a w rezultacie takiej oceny – słusznie uznane za wiarygodne. Z tego powodu nie było podstaw by przyjąć, za nie dające się usunąć wątpliwości jakiegokolwiek zaistniałe co do sprawstwa S. W. w zakresie objętym zaskarżeniem. I ten więc zarzut uznany został za niezasadny.

W rezultacie Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw by podzielić stanowisko obrońcy S. W. o niesłusznym skazaniu tego oskarżonego za drugi z zarzucanych mu czynów. Zarówno ocena dowodów dokonania przez Sąd Okręgowy, jak i ustalenia faktyczne poczynione w oparciu o tę ocenę, były prawidłowe. Trafna była również subsumcja ustalonego stanu faktycznego, także skarżący jej nie kwestionował. W końcu nie budzi zastrzeżeń w kategoriach zarzutu odwoławczego kara, jaka została oskarżonemu wymierzona, zarówno jednostkowa za czyn objęty zaskarżeniem, jak i kara łączna. Kary te nie rażą swoją surowością, zwłaszcza w uwzględnieniu okoliczności na jakie wskazał Sąd Okręgowy w swym uzasadnieniu.

W ramach wyroku wydanego w stosunku do oskarżonego S. W. Sąd Apelacyjny nie stwierdza także zaistnienia okoliczności podlegających, niezależnie do granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, uwzględnieniu z urzędu.

Nie było zatem podstaw ani do uchylenia zaskarżonego wyroku w celu przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ani do zmiany tego orzeczenia w zakresie winy czy kary.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także odstaw by ingerować w pierwszoinstancyjne rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zasądzonych od S. W. na rzecz Skarbu Państwa. Rozstrzygnięcie w tym zakresie wydane przez Sąd Okręgowy co do wydatków postępowania, stosownie do przywołanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy prawnej, znajduje swoje umocowanie w zasadach słuszności, które w sprawie wieloosobowej i rozbudowanej przedmiotowo, nakazują miarkować część nakładanego na osobę skazywaną obciążenia z tytułu kosztów procesu, stosownie do zakresu przypisanej odpowiedzialności. Wydane przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcie, temu postulatowi odpowiada, przez co nie było powodu by je modyfikować w jakikolwiek sposób. Zwłaszcza, że skarżący ograniczył się do sformułowania wniosku odwoławczego, nie przedstawiając zarzutu ani uzasadnienia dla postulowanej zmiany wyroku.

Wobec powyższego na podst. art. 437 § 1 kpk Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok w stosunku do S. W. utrzymał w mocy.

Odnosząc się w drugiej kolejności do apelacji wywiedzionej przez obrońcę P. A., Sąd Apelacyjny stwierdza również niezasadność podniesionych w niej zarzutów.

Jako pierwsze zostały w środku odwoławczym podniesione zarzuty dotyczące wskazujące na naruszenie przepisów procesowych. I ten skarżący wskazuje na naruszenie m. in. art. 7 kpk, polegające na bezkrytycznym, w jego mniemaniu, daniu wiary wyjaśnieniom W. R.. Jednakże lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że błędne jest twierdzenie, jakoby uznanie wiarygodności W. R. przez Sąd Okręgowy nastąpiło bezkrytycznie. Odwołać się należy do treści wywodów Sądu pierwszej instancji, przedstawiających tok rozumowania przy ocenie wyjaśnień W. R., w tym sposób weryfikacji jego relacji. Zbędnym jest w tym miejscu przytaczanie treści uzasadnienia Sądu pierwszej instancji. Stwierdzić jednak należy, że nie jest tak, jak twierdzi skarżący, iż postawa W. R. niewątpliwie ukierunkowana była wyłącznie na polepszenie swojej sytuacji procesowej. Słusznie Sąd Okręgowy przyjmuje, że skrucha jaką ten oskarżony okazuje była szczerą, skoro przekonująco odwołuje się do przemyśleń jakie skłoniły go do współpracy z wymiarem sprawiedliwości. Budowanie tezy o wyłączeniu instrumentalnej szczerości jest w tym wypadku niczym nieuzasadnione, a czynienie zarzutu z faktu, że jeden ze współsprawców czynów zabronionych chciał poprawić swoją sytuację procesową licząc na łagodniejsze ukaranie, jest zaprzeczeniem założenia przyjętego przez ustawodawcę przy wprowadzeniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary dla sprawców współpracujących z organami ścigania i wymiar sprawiedliwości.

O ile zgodzić się należy ze skarżącym, że do wyjaśnień W. R. podejść należało z dużą dozą ostrożności, to już nie można podzielić twierdzenia, że Sąd pierwszej instancji tego nie uczynił. Z treści uzasadnienia wyroku wynika, iż weryfikował on wyjaśnienia W. R. innymi dowodami, kierował się przy tym wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, także regułami logicznego rozumowania. Regułom tym odpowiada m. in. ta część zawartych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywodów, w której Sąd Okręgowy odnosi się do kwestii niepodawania przez pokrzywdzonych częścią czynów faktu posługiwania się przez napastników bronią palną czy też nożem. Wskazać należy, że nie dotyczy to wszystkich czynów zarzuconych P. A. (a i W. R.), gdyż w przypadku czynu popełnionego na szkodę małżonków

Z. (zarzut VI), jak i w przypadku napadu na R. M. (zarzut VIII), fakt użycia broni palnej podczas napadu został potwierdzony przez pokrzywdzonych, jak i innymi dowodami (relacja I. W., H. K., opinia kryminalistyczna dot. badania balistycznego k. 275-276). Także relacja J. D. (1) (k. 577) koresponduje z wyjaśnieniami W. R. co do przebiegu napadu na tego pokrzywdzonego, gdy podaje on, że napastnik przyłożył mu do skroni pięść, na palcach miał sygnet lub kastet, którym pokrzywdzonego skaleczył. Logiczne są przy tym wywody Sądu pierwszej instancji co do powiązania relacji W. R. i faktu (stwierzonego prawomocnym wyrokiem skazującym) posiada przez niego broni palnej, o kalibrze odpowiadających broni, z której oddany został strzał podczas napadu na Busa w rejonie R.. Skarżący tym dowodom przeciwstawia ogólnikową tezę o pomówieniu P. A. przez W. R., co nie jest wystarczające dla obalenia o wiele lepiej merytorycznie uzasadnionego stanowiska Sądu Okręgowego.

Przywołać w tym miejscu też należy podniesione już wyżej, przy sposobności odnoszenia się do apelacji obrońcy S. W. twierdzenia, co do zasadności twierdzeń fałszywego instrumentalnie konstruowanym, fałszywym pomówieniu współoskarżonych. I w przypadku P. A. rzeczą istotną dla możliwości rzeczywistego odniesienia przez W. R. korzyści z pomówienia innych osób było, by podawane relacje były wiarygodne, gdyż tylko w takim wypadku mogły rodzić pozytywne dla tego oskarżonego konsekwencje procesowe. Wiarygodność tę uzyskać mógł on poprzez potwierdzenie jego relacji innymi dowodami, przy czym, o ile mógł liczyć, że zgodne ze złożonymi wyjaśnieniami będą zeznania pokrzywdzonych, to już nie miał takiej pewności co do wyjaśnień współsprawców. W takiej sytuacji przyznawanie się do popełnienia jak największej liczby przestępstw byłoby ryzykowne w tym sensie, że rodziło by ryzyko, iż rozszerzając zakres swojej odpowiedzialności, oskarżony nie spowoduje jednak zastosowania wobec niego nadzwyczajnego złagodzenia kary. Jednocześnie również obrońca P. A. nie przedstawia żadnego racjonalnego argumentu, świadczącego o tym, że W. R. miał powody fałszywie pomówić tego oskarżonego.

Dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny wyjaśnień W. R. nie podważa fakt, że P. A. nie został rozpoznany przez świadków w niniejszej sprawie. Okoliczność ta nie dziwi zważywszy na gwałtowność zdarzeń w jakich uczestniczył oskarżony jako napastnik, a także wpływ czasu od tych zdarzeń do czasu do momentu ich ujawnienia i prowadzenia odnośnie nich czynności procesowych, w szczególności przeprowadzenia rozprawy. Wszak świadkowie nie stwierdzili że P. A. z pewnością w zdarzeniach nie uczestniczył. Choć okoliczność ta sama w sobie nie jest oczywiście dowodem sprawstwa oskarżonego, to jednak jednocześnie nie może być traktowana jako dowód niewiarygodności W. R., gdyż oznacza jedynie to, że świadkowie nie byli w stanie stwierdzić tożsamości osoby oskarżonego i uczestnika poszczególnych zdarzeń. Natomiast całkowicie dowolne są twierdzenia skarżącego, że W. R. mógł się pomylić co do tego, że konkretnych czynów dokonywał z P. A.. Oskarżeni znali się przed zdarzeniami, stąd nie dziwi jednoznaczność twierdzeń W. R. co do udziału oskarżonego w poszczególnych czynach.

Nie można zatem ocenie dowodów zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy zarzucić dowolności, gdyż oceną tą objęty został cały materiał dowodowy i, jak dowodzi treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, została ona przeprowadzona z pełnym poszanowaniem reguł wskazanych w art. 7 kpk.

Nie ma racji skarżący wskazując na naruszenie przepisów procesowych dotyczących się uzyskaniu dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność poczytalności oskarżonego w chwili czynu. Kwestii tej Sąd Okręgowy poświęcił nie tylko część procesu, uzupełniając pisemną opinię, uzyskana w toku postępowania przygotowawczego, ale i fragment uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Skarżący w apelacji, formułując zarzut obrazy 170 § 1 pkt 1 i 5 kpk w zw. z art. 201 kpk w zw. z art. 193 § 1 kpk ogranicza się do powołania na argumentację zawartą we wcześniejszym piśmie procesowym (zapominając, że uzasadnienie podniesionych zarzutów powinno być zawarte w samym środku oddawczym, nie zaś w innych pismach procesowych sporządzonych na wcześniejszym etapie postępowania). Jeśli nawet sięgnąć do niej, to stwierdzić należy, że nie ma racji obrońca domagając się uzupełnienia postępowania dowodowego w zakresie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Biegli, którzy przed Sądem uzupełnili swoją opinię pisemną, wyjaśnili wszelkie wątpliwości jakie mogły w sprawie powstać co do poczytalności P. A. w chwili czynu. W szczególności jasno wskazali, że wykluczają by w 2000 roku u oskarżonego istniały zaburzenia o charakterze psychotycznym, a takie swoje stanowisko przekonująco umotywowali. Wskazali przy tym, że brak powodów by sięgać po wcześniejszą dokumentację choroby oskarżonego sprzed 2007r. Dysponując zaś dokumentacją, w której stwierdzano u oskarżonego inne jednostki chorobowe niż schizofrenia, biegli również nie znaleźli podstaw by choćby

dopuszczyć możliwość ich wpływu na poczytalność oskarżonego. Rację ma Sąd Okręgowy, że dopiero wykazanie, iż opinia zawiera luki lub błędy w swej naukowej argumentacji uzasadniałoby sięgnięcie po kolejną opinię. Skoro zaś taka sytuacja w sprawie nie zaistniała, nie było podstaw by stosować art. 201 kpk Tym samy Sąd pierwszej instancji nie mógł tego przepisu naruszyć. Niezasadne przy tym było powołanie w treści zarzutu naruszenia także art. 193 § 1 kpk, skoro w kwestii dla stwierdzenia okoliczności wymagających wiedzy specjalnej zostali powołani biegli sądowi, a więc osoby taką wiedzą dysponujący. W rezultacie, wobec braku podstaw do uzyskania kolejnej opinii biegłych, sformułowany w toku postępowania sądowego dowodowy wniosek obrońcy, domagający się tego, podlegał oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy zasadnie orzekł na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2013r.

Nie był również zasadny zarzut obrazy art. 177 § 1 w zw. z art. 391 § 1 kpk. Na podstawie akt niniejszej sprawy można stwierdzić, że niestawienie pokrzywdzonych małżonków Z. było usprawiedliwione ich stanem zdrowia, na okoliczność którego przedłożyli oni możliwe do uzyskania dokumenty. Wobec jednoczesnej okoliczności, że świadkowi ci przebywają (na stałe) za granicą, zachodziły pełne podstawy by ich zeznania zostały odczytane na rozprawie, gdyż możliwość taką dawał, słusznie zastosowany przez Sąd Okręgowy, przepis art. 391 § 1 kpk. Nie ma racji skarżący, że koniecznym było dążenie do przesłuchania F. i P. Z. na rozprawie. Świadczeni ci zostali przesłuchani w toku postępowania przygotowawczego w sposób wystarczająco dokładny, by na podstawie ich zeznań móc czynić ustalenia faktyczne. W tym św. P. Z. podał okoliczności zajścia, wskazał na używanie w trakcie napadu przez jednego z napastników broni (k. 438-440). Z kolei F. Z. określiła w swoich zeznaniach wartość skradzionego pokrzywdzonym samochodu i innego mienia. Nadto świadkowie już wówczas będąc przesłuchiwanymi nie potrafili podać rysopisów napastników. W tej sytuacji zasadnym było poprzestanie na odczytaniu zeznań F.i P. Z. złożonych w toku postępowania przygotowawczego.

Niezasadnie w końcu, w ramach wskazywania na mające zaistnieć w sprawie naruszenie przepisów procesowych, obrońca P. A. wskazuje na naruszenie art. 5 § 2 kpk. I w tym miejscu Sąd Apelacyjny odwołuje się do stanowiska wyrażonego już przy sposobności rozpoznawania apelacji obrońcy S. W.. Błędne było bowiem twierdzenie o zaistniałych w sprawie, nie dających się usunąć wątpliwościach co do używania w trakcie poszczególnych zdarzeń broni palnej oraz noża przez oskarżonych, które stało się podstawą sformułowania przez skarżącego zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk. W odniesieniu do tego zarzutu należy powtórzyć, że jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk na tej podstawie, że strona zgłasza wątpliwości co do poczynionych przez organ rozstrzygający ustaleń faktycznych. Dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły wyrażonej w art. 5 § 2 kpk, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów wyrażona w art. 7 kpk. Skoro zatem sytuacji opisanych wyżej w rozpoznawanej sprawie nie stwierdzono, a apelujący i w tym przypadku obrońca w gruncie rzeczy ograniczył się do kwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów i uznania za wiarygodne wyjaśnień W. R., to zarzut obrazy zasady in dubio pro reo jawił się jako niezasadny. Właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady. Norma wyrażona w art. 5 § 2 kpk adresowana jest do organu procesowego i nakazuje temuż rozstrzygać na korzyść oskarżonego nieusuwalnych wątpliwości. Skoro zaś Sąd pierwszej instancji, takowych wątpliwości nie powziął, a nie było też podstaw by uznać, że powinien takie powziąć, to tym bardziej chybiony jest zarzut naruszenia przez ten Sąd art. 5 § 2 kpk. Z treści zarzutu i uzasadnienia apelacji wynika, że skarżący konstruuje zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk odwołując się do treści dowodów, które jak już wykazano zostały należycie przez Sąd Okręgowy ocenione, a w rezultacie takiej oceny – słusznie uznane za wiarygodne. Z tego powodu nie było podstaw by przyjąć, że nie dające się usunąć jakiegokolwiek zaistniałe wątpliwości co do sprawstwa P. A.. I ten więc zarzut uznany został za niezasadny.

Jako osobną grupę zarzutów skarżący przedstawił zaistniałe jego zdaniem uchybienia w zakresie ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd Okręgowy. Zostały one sformułowane w sposób precyzyjny w pkt. 2 petitum apelacji. Jednak

już argumentacja tej grupy zarzutów, przedstawiona w uzasadnieniu środka odwoławczego wskazuje, że w istocie zarzuty te były w zdecydowanej większości oparte za tezie o niewiarygodności zeznań głównego świadka, na którym Sąd pierwszej instancji oparł swoje ustalenia co do sprawstwa P. A.. Skarżący wprost wyraził to stwierdzając, iż naruszenie art. 7 kpk na treść zaskarżonego wyroku jest oczywisty, albowiem naruszenie to było bezpośrednią przyczyną dokonania przez Sąd Okręgowy (a nie jak wskazano Rejonowy) wadliwych ustaleń faktycznych wskazanych w zarzucie 2 apelacji.

Mając więc na uwadze, że w zasadzie cała argumentacja w tym zakresie sprowadza się do stwierdzenia, że wskazane w pkt. 2 zarzutów uchybienia są wynikiem błędnej oceny wyjaśnień W. R., wystarczałyby stwierdzić, że skoro teza o błędnym daniu wiary przez Sąd Okręgowy wyjaśnieniom tego oskarżonego była niezasadna, to i równie błędnie skarżący twierdzi, że Sąd ten dokonał nieprawidłowych ustaleń faktycznych. Stanowisko obrońcy opiera się na forsowaniu tezy o niewiarygodności wyjaśnień W. R.. Skoro jednak dowód ten, jak wskazano wyżej, uznano słusznie za zgodny z prawdą, to z tego tylko powodu, że oskarżony wyjaśniał inaczej nie wynika, że ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego były błędne. Akceptując poczynione w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, dodać należy, że każda z podniesionych w sformułowanych zarzutach okoliczności faktycznych znajdowała swoje umocowanie w dowodach jakie Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne. I tak W. R. składał szczegółowe wyjaśnienia na okoliczność planowania i realizacji napadu na stację paliw w O. (m. in. k. 115-116), napadu na sklep położony w S. przy ul. (...) (m. in. k. 140-141) oraz na sklep przy ul. (...) (m. in. k. 141-142), napadu na J. D. (1) (m. in. k. 109-110), kradzieży auta w W. (m. in. k. 106-107), napadu na busa przewożącego papierosy w rejonie R. (m. in. k. 110-111). Słusznie przy tym Sąd Okręgowy wskazuje, że W. R. w swoich wyjaśnieniach ujawnił jak w trakcie poszczególnych zdarzeń używał broni palnej i noża oraz ujawnił zakres wiedzy na ten temat współsprawców, z którymi działał. Z kolei wartości szkód jakie wyniknęły z poszczególnych przestępstw (popelnionych w formie dokonania) zostały ustalone na podstawie zeznań osób pokrzywdzonych, w tym co do wartości mienia skradzionego w trakcie napadu na sklep przy ul. (...) zeznawała I. J. (k. 542), zaś wartość mienia skradzionego na szkodę małżonków Z. określiła F. Z. (k. 417-420). I te dowody zostały trafnie ocenione przez Sąd Okręgowy jako w pełni wiarygodne., W szczególności podnieść należy, że nie zaistniały okoliczności świadczące, iż pokrzywdzeni, zeznający co do wartości odniesionych szkód, dążyli do fałszywego zwiększenia ich wartości. W przypadku szkody wynikłej z kradzieży samochodu F. (...), uwzględnić należało klasę pojazdu, jego wyposażenie, rocznik i stan techniczny. Jak wynika z zeznań pokrzywdzonych był to pojazd średniej klasy, jednak o niskim przebiegu, trzyletni, dobrze wyposażony. W tej sytuacji Sąd Okręgowy nie miał podstaw by wartość jaką określili pokrzywdzeni uznać za budząca zastrzeżenia i czynić ustalenia w tym zakresie w oparciu o wykorzystanie wiedzy specjalnej dla jej zweryfikowania.

W rezultacie zatem stwierdzić należało że podniesiony przez skarżącego zarzut poczynienia przez Sąd pierwszej instancji błędnych ustaleń faktycznych był niezasadny. Zarówno w zakresie gromadzenia dowodów, ich oceny, jak i poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uchybień żadnych się nie dopuścił, co pozwoliło odtworzyć prawdziwy przebieg zdarzeń objętych zarzutami postawionymi P. A..

Sąd pierwszej instancji dokonał także właściwej subsumcji ustalonego stanu faktycznego. Skoro z zeznań W. R. wynikały okoliczności świadczące i używaniu w trakcie zdarzeń broni palnej lub noża, to trafnie Sąd ten, odnośnie czynów, co do których takie ustalenie poczyniono, przyjął kwalifikację z art. 280 § 2 kk (w stosownej formie stadialnej). Nie było zatem podstaw do uwzględnienia wniosków odwoławczych sformułowanych przez skarżącego w pkt. 3 apelacji. Tym bardziej niezasadny był wniosek o uniewinnienie P. A. od popełnienia zarzucanych mu czynów (zwłaszcza, że tak sformułowany, obejmował także postulat uniewinnienia P. A. od czynu I., z art. 279 § 1 kk, co do którego skarżący zarzutu błędnych ustaleń faktycznych nie podniósł).

Wobec powyższego, rozstrzygnięcie w zakresie sprawstwa i winy oskarżonego P. A., uznać należało za trafne. Nie budziły zastrzeżeń także kary orzeczone wobec tego oskarżonego – tak za poszczególne czyny jak i kara łączna mu wymierzona. Okoliczności przywołane przez Sąd Okręgowy w tym zakresie w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie dają żadnych podstaw by uznać kary te za rażąco surowe, wymagające ingerencji Sądu Odwoławczego.

Brak także było podstaw, by zaskarżony wyrok uchylić i sprawę P. A. przekazać Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nie przemawiały za tym zarzuty podniesione przez skarżącego. Sąd Odwoławczy nie stwierdził również z urzędu, w zakresie, w jakim był do tego zobowiązany, okoliczności nakazujących wyrok uchylić, czy choćby go zmienić.

W rezultacie, także odnośnie oskarżonego P. A., zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy, o czym orzeczono na podst. art. 437 § 1 kpk.

W zakresie kosztów sądowych orzeczono na podst. art. 636 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 633 kpk, zaś opłaty za instancję oddawczą wymierzono każdemu z oskarżonych na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. nr 49/1983, poz. 223 z późn. zm.).